Poszukiwacze skarbów - Kapsuła

Głos wiedział, że tylko tych dwoje może poruszyć śpiącą krainę, dlatego zanim wyruszyli, dał im możliwość podróżowania między Pałacem a śpiącą krainą, tak by nie musieli się rozstawać. Przygotował im zatem kapsułę, dzięki której bez problemu mogli przemieszczać się w czasie i przestrzeni, aby tam w każdej z malutkich krain rozdać światło, które wzięli ze sobą z Pałacu. W każdej z krain na Cymesa czekali już przebudzeni by uczestniczyć w misji.

- A teraz połączcie się. Cymes ma się ograniczyć, wtedy Cymeska wejdzie do środka. – powiedział Głos i w jednej chwili dwa istnienia zlały się w jedno.

Z połączenia Cymesa i Cymeski powstał owa kapsuła. Gdy Cymeska była w środku wnętrze ogarniało ją całą, a ona je sobą wypełniała i tylko w parze, w tej idealnej symbiozie oboje sprawiali, że wszystko mogło dojść do skutku. Tylko wtedy kapsuła działała i tylko wtedy Cymes mógł osiągnąć cel, który dał mu Głos.

Im Cymeska więcej czasu spędzała w środku tym bardziej czuła, że staje się adresem i kluczem tego wnętrza. I chodź czasem musiała z niego wyjść to i tak była jego częścią, bo bez niej wszystkie zamki zamknięte. I wszystko mu powierzyła, bo to jemu zawdzięczała swoją domność, a jego szczęście było jej szczęściem.

A w pamiętniku zapisała:

„Tu jest moje miejsce.
Zostać muszę, przecież nie chcę,
byś był sam. Zabierz mnie wszędzie
i schowaj mnie przed deszczem,
bo tu jest moje miejsce.”

I tak w tym idealnym połączeniu rozpoczęli swoją podróż, płynąc nad śpiącą krainą. Nie było czasu, nie było odległości, ani niczego co mogło im przeszkodzić. Jak dzień i noc, które panują jednocześnie i choć poranek był mądrzejszy, bez nocy nie mógłby istnieć. Poranek to wiedział i noc wiedziała, a Głos ich prowadził, a wszędzie czuć było gotowość, jakby cała przyroda składała pokłon przed światłem, które miało przyjść.

CDN.....

www.zdrowieducha.pl

wydrukowano dnia: 24.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026